

Afera na ursynowskiej uczelni. Pracownik podbierał pieniądze z portfeli wykładowców

data aktualizacji: 2021.09.13



51-letni pracownik jednej z ursynowskich uczelni przez kilka miesięcy okradał wykładowców. Podbierał im z portfeli pieniądze, szukał ich też w kieszeniach rzeczy zostawionych w szatni.

Uśmiechnięty, dowcipny, schludnie ubrany – nic dziwnego, że wykładowcy jednej z ursynowskich uczelni ufali 51-letniemu pracownikowi administracyjnemu. Przez lata powierzali mu swoje płaszcze, torby i inne rzeczy, a wraz z nimi swoje portfele. Z czasem mężczyzna doszedł do wniosku, że jego pensja jest nieadekwatna do wykonywanej pracy. Postanowił dorobić, żerując na nic niepodjeżdżających naukowcach.

- *W jego głowie zrodził się chytry plan podbierania „drobnych kwot” pieniędzy ich właścicielom – mówi mł.asp. Iwona Kijowska z ursynowskiego komisariatu policji.*

Plan prawie idealny

Pewny swego 51-latek przez kilka miesięcy podkradał po 100, 200 złotych. Wszystko szło jak z płatka, nikt niczego się nie domyślał. Do czasu. W końcu mężczyzna trafił na kogoś, kto zauważył, że jego portfel stracił na wadze. 44-letni pokrzywdzony pracownik szkoły wyższej nie miał zamiaru odpuścić złodziejowi.

- W pokoju socjalnym ukrył kamerę monitoringu, która zarejestrowała moment wykradania. Dysponując niepodważalnym dowodem w sprawie, przyszedł na komisariat przy ul. Janowskiego zgłosić przestępstwo - dodaje Kijowska.

Do akcji wkroczyli ursynowscy dzielnicowi, którzy szybko zatrzymali mężczyznę. Podejrzany 51-latek od marca do września przywłaszczył sobie 2900 złotych. Teraz sąd może go skazać nawet na 5 lat więzienia.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/afery-na-ursynowskiej-uczelni-pracownik-podbieral-pieniadze-z-portfeli-wykladowcow,18178.htm>